



Wielkanoc w moim domu, wyście do kościoła.

15
W piątek 15 kwietnia 2022 roku wieczorem przyjechali goście z Lublina - mój

brat Piotrek z żoną Magdą, W sobotę rano przygotowałem z mamą koszyk










a
wielkanocny, a Piotrek z Magdą w kościele poświęcili w nim pokarm. Potem ja

pojechałem z nimi po babcię Stefę do Tomaszowa. Z Tomaszowa pojechaliśmy










jeszcze na cmentarz do Łosińca, na grób mojego dziadzia Rysia i moich pradiadków.

Uporządkowaliśmy groby, pomodliliśmy się, postawiliśmy wielkanocne ozdoby, zapaliliśmy znicze.



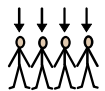







Mama została w domu, szykowała wielkanocne pyszności. Gdy wróciliśmy do domu,

        
zjedliśmy obiad. W niedzielę rano pomagałem przygotować wielkanocne śniadanie - nakryłem

      
do stołu, podawałem potrawy. Przed śniadaniem pomodliliśmy się, podzieliliśmy się jajkiem,




    **10**    **+**  
złożyliśmy sobie życzenia. Po godzinie 10 ja, mama, Magda i Piotrek udaliśmy się









        
do kościoła pod wezwaniem Brata Alberta. Uczestniczyliśmy we Mszy świętej. W kościele




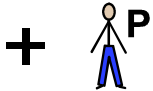

         
spotkałem dziewczynkę. Wszyscy razem modliliśmy się, śpiewaliśmy pieśni, czytając tekst z







      
ekranu, mówiłem amen. Poprzez skinienie głową przekazywaliśmy sobie znak pokoju. Ja



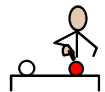




         
między innymi w kierunku małej dziewczynki, która się do mnie uśmiechała. Potem

       
przyjęliśmy Komunię. Gdy wychodziliśmy z kościoła spotkaliśmy znajomych z synkiem. Chwilę

     **+**   
rozmawialiśmy, życzyliśmy sobie: zdrowia, wszystkiego dobrego i pokoju w świecie.

   **+**  
Wróciliśmy do domu i spakowaliśmy Madzi i Piotrkowi wielkanocne potrawy.

     
Pożegnaliśmy się, Pojechali świętować z rodzicami Madzi. My zostaliśmy w domu

     **++**  
z babcią. To były dni wspaniałych przeżyć w rodzinnym gronie.